













Kronika Tomaszowa

Po wypłacie wzrosła produkcja w Państwowych Zakładach Jedwabniczo-Galanteryjnych



KOMU WINSZUJEMY
Środa, dnia 26 stycznia 1949 r.
Dziś: Polikarpa

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Straż Pożarna - 51
Milicja Obywatelska - 47
Dworzec Kolejowy - 4

ADRES REDAKCJI: R.S.W.
„Prasa“, Plac Kościuszki 16,
telef. 250, godziny przyjęć
10-12.

Jan Mazurek jest dopiero czwarty rok tkaczem. Nie należy do organizacji młodzieżowej, a do Partii jest jeszcze za młody. Kiedy lapiemy go przy warsztacie, na którym tka dywany, ten młody przodownik pracy, który zajął już dwa razy pierwsze, a raz trzecie miejsce we współzawodnictwie — uśmiecha się do nas i obciera spoconą twarz.

Zarabiał przeszło 9 tysięcy na dwa tygodnie
„Ile dostaliście wypłaty w czwartek. — pytamy. — 8 tysięcy 400 złotych“ — pada odpowiedź — ale za niepełne dwa tygodnie.“
Próbujemy przekrzyknąć

koskot warsztatów i dowiadujemy się, że ob. Mazurek po ostatej wypłacie nabral pełnego zaufania do obecnego systemu płac, bo przede wszystkim więcej zarobił, zarabia i będzie zarabiał, a poza tym... przedtem nigdy nie mógł zorientować się, ile zarobi, bo sposób obliczania był zbyt skomplikowany i zawili.

„Ja już sobie w domu obliczyłem, że wyrabiając dziennie 21 metrów bieżących, a tym to zawsze wyrobie, będąc na dwa tygodnie przeszło 9 tysięcy złotych — mówi nam z uśmiechem.

Na przedzałni spotykamy tow. Goźdźka, który pracując trzy lata jest już dziś

trubownikiem, a obecnie przygotowuje się do Technikum. „Ile zarabialiście przed 1 stycznia na godzinę? — 14,70 złotych, co z premiami i dodatkami dawało w ciągu dwutygodni jakieś 5.000 zł. Teraz według nowej umowy mam na godzinę przeszło 60 złotych i przy wypłacie za 5 dni otrzymałem 3.100 zł.“

Wypłata przekonała
Kiedy rozmawiamy z sekretarzami Organizacji Partyjnej tow. Kurzawą i Jedrychowiczem i kierownikiem personalnym tow. Stańczykiem — zyskujemy pełny obraz przemiany, jaką w zakładach Jedwabniczo-Galanteryjnych spowodowała ostatnia wypłata, będąca równocześnie pierwszą w pełni norm nowej umowy zbiorowej.

Bo przedtem było różnie. Bardziej świadomi robotnicy rozumieli zmiany, jakie umowa przynosi. Byli nawet tacy, którzy wiedzieli, ile będą zarabiali. Ale równocześnie mimo zebrań i objaśnień były pewne niedowierzania i nieufności, a czasem niezrozumienie. Byli i tacy, którzy zapowiedź reformy i unormowania systemu płac rozumieli, iż każdy z osobna dostanie 10 proc. podwyżki — i — wszystko.

Dopiero wypłata ich przekonała, a niektórym otworzyła oczy.

Zyskali wszyscy
Wszystkie oddziały w ogólnej przeciętnej otrzymały podwyżkę. Wliczając przedtem wszystkie dodatki i ekwiwalenty, przeciętna stawka za roboczogodzinę w zakładach wycieraczek wynosiła 44 złotych. — Dziś przeciętna podniosła się na 60,1 zł.; na farbarni dawniej przeciętna równała się 65 zł. — dziś 91,3 zł.

A jeśli uświadomimy sobie, że w wydziale gospodarczym byli zatrudnieni robotnicy, zarabiający 3-4 tysiące na miesiąc, podczas gdy dziś dolną granicą jest 8 i pół tysiąca!
Nieliczne, ale to naprawdę nieliczne jednostki nie uzyskały zwykłego płac, mając przedtem zbyt wygórowane stawki lub zbyt niski współczynnik wydajności.

Będzie coraz lepiej
Pracownica w magazynie — tow. Krystyna Kaczmar-

czyk zarabiała dawniej ponad 5 tysięcy złotych miesięcznie, wliczając w to ewentualne podwyżki nadliczbowe.

Dziś ma 50 i pół złotego na godzinę, co da jej około 10 tysięcy zł. Czy jest zadowolona?
Tow. Kaczmarczyk uśmiecha się: czy jestem zadowolona?... Jasne, że tak!... Co innego, że chciałoby się jeszcze więcej zarobić, ale i to kiedyś nastąpi.

Zwiększa się produkcja
Charakterystycznym jest, że po wypłacie na niektórych oddziałach znacznie wzrosła produkcja. Załoga odczuwając realne korzyści i widząc możliwości ciągłego polepszania swych warunków materialnych poprzez pracę, równocześnie mając wreszcie jasny obraz swych zarobków i szans ich zwiększenia — z coraz większym entuzjazmem staje do współzawodnictwa.

Teraz już nikt nie sarknie i nie narzeka. Teraz pracuje się!

(—) Dr Jerzy Mastowski

Śladem naszych artykułów
Wełna na przydział

W związku z notatką, jaka ukazała się w „Głosie Tomaszowskim“ w dniu 11 stycznia 1949 r. w sprawie rozdziału wełny, Zarząd Miejski komunikuje, że w terminie głównym wełna była rozprowadzana w zakładach pracy przez RCA.

O ile ktoś nie pobrał wełny z takich czy innych względów w terminie głównym, obowiązany był do rejestracji karty w terminie dodatkowym, o czym poinformowano zainteresowanych dwukrotnie ogłoszeniami na mieście i w zakładach pracy, a w grudniu zakłady pracy rejestrowały spóźnionych bezpośrednio w Urzędzie Wojewódzkim.

Dla tych, którzy z powodu swej nieobecności w Tomaszowie Maz. nie mogli pobrać wełny ani też zarejestrować karty w terminie podanym przez Wydział Apropowizacji, Powiatowa Rada Związków Zawodowych jak i Zarząd Miejski czynią starania o otrzymanie dodatkowej wełny. Z chwilą otrzymania zwolnienia, zostaną o tym powiadomione zakłady pracy.

Z upoważnienia Prezydenta Miasta Kierownik Wydziału Apropowizacji

(—) Dr Jerzy Mastowski

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

5-ty dzień ciągnięcia 1-sze klasy

Table with multiple columns listing lottery numbers and winners for various prize amounts (1,000,000 zł, 200,000 zł, 100,000 zł, 40,000 zł, 16,000 zł, 8,000 zł, 4,000 zł).

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze

Teodor Dreiser
Tragedia Amerykańska

Pojedziesz do jeziora, gdzie byłeś razem z Sondrą... Z Lycurgus House weźmiesz przewodniki hotelowe i letniskowe. Przybędziesz na południową stronę a... potem wracaj, także kierując się na południe. Wynajmiesz łódkę, łatwo wywrotną, o okrągłym dnie, taką jakęś widział na Crum Lake. Kupisz nowy, zupełnie odmienny kapelusz i zostawisz go na wodzie, żeby żaden ślad po tobie nie pozostał. Trzeba nawet wydrzeć firmę, żeby nie można było rozpoznać, gdzie był kupiony. Zapakujesz w domu wszystkie rzeczy do kufra, ale je tu zostawisz, aby w razie niepowodzenia można było wrzucić do wody, zabrac je i wyjechać. Ze sobą zabierzesz tylko te rzeczy, które ci będą potrzebne podczas pobytu w Twelfth Lake, bo gdyby cię tam szukano, niech wygląda, żeś wyjechał tylko na urlop, nie zaś z zamiarem ucieczki. Powiesz jej, że weźmiesz z nią ślub ale dopiero po powrocie z wycieczki. A jeżeli zajdzie potrzeba... to ją lekko uderzysz... tylko tyle żeby ogłuszyć... łatwiej utonie. Nie bój się! Więcej odwagi! Przez lasy wracaj nocą... byle nie w dzień! Jeżeli cię ktoś rano spotka, bedziesz już w Three Mile Bay albo

w Sharon i możesz powiedzieć, że przybywasz z Racquette albo z Long Lake, a nawet z Lycurgus. Zmień nazwisko i charakter pisma. Możesz być pewny, że ci się uda. I szepcz, szepcz słodkimi słowy. Niech twa mowa będzie czuła, miłosna nawet. Tak być musi, jeżeli nie chcesz wzbudzić w niej podejrzenia. Tak mówił duch najciemniejszych głębi tego duszy.

Rozdział XXXV

Szóstego wiecz lipca w Fonda z pociągu, idącego do Blitz, wyszła Roberta, stanała na peronie i rozglądała się, czy nie zobaczy gdzie Clyda, bo do pociągu, idącego do Utica, było jeszcze pół godziny. W piętnaście minut później z bocznej uliczki wyszedł Clyde i skierował się na stację. Roberta ze swego miejsca widzieć go nie mogła, on jednak przyglądał się jej stanowiący za stołem pak.

Jakaż szczypta i błada! Jakże marnie ubrała! Ubrała się w granatowy kostium podróży i mały brązowy kapeluszik, specjalnie na tę uroczystość kupiony. Co za różnica między nią a Sondrą! Jakież życie może mu ona ofiarować? I to właśnie ona chce go zmusić do tego, żeby zapomniał o Sondrze i ożenił się z nią! Nie łatwo mu było by uwolnić się od takiego małżeństwa, rozwiść się z nią... może dopiero wtedy, gdy Sondra i wszystko z nią związane razem przejdzie do zapomnienia. Dwa kontrasty Sondra ma wszystko i niczego od niego nie żąda — Roberta nie ma nic, a żąda wszystkiego.

Gorycz załama mu duszę i poczuł prawdziwą sympatię do tego nieznanego mężczyzny z Pass Lake. Zyczył mu z głębi duszy, żeby nigdy nie został wykryty. Może on też był w podobnej sytuacji? Widocznie słuszność była po je-

go stronie, skoro go nie wykryto.

Nerwy rozigrały się, oczy patrzyły ponuro, z urazą, niespokojnie. Czy mu się powiedzie? Tylko wskutek jej nalegań i głupich żądań znalazł się tu na tej stacji, musi więc za wszelką cenę dążyć do wykonania swego planu, który już od dziesięciu dni zarysowywał się coraz mocniej w jego głowie. Nie mu już nie przeszkodzi do spełnienia tego czynu! Musi działać! Nie nie powinno wpłynąć na zmianę planów...

Wysunął się teraz naprzód, żeby mogła go zobaczyć i spojrzał na nią porozumiewawczo, zyczliwie, jakby chciał powiedzieć: — Widzisz, już tu jestem.

Leż co się dzieła, w jego duszy? Gdyby Roberta mogła przeniknąć całą głębię jego uczuć, jakżeby śpiesznie stąd uciekała!

Zobaczywszy go wszakże, oczy jej, ciężka chmurą smutku przysłonięte, rozjaśniły się, opuszczone kąćki ust podniosły się, nie dając jednak do poznania, że go widri. Ucieszona bardzo skierowała się do okienka kasowego, aby według jego wskazania kupić bilet do Utica.

Przyjechał więc! Przyjechał nareszcie... I zabierze ją z sobą! Jakże wielką wdzięczność uczuła dla niego. Bo jakże? Będą teraz razem co najmniej siedem albo osiem miesięcy... A jeśli będzie postępowała z cierpliwością i taktem, wiele rzeczy da się zrobić. Przede wszystkim musi być nadzwyczaj wyrozumiała i ostrożna, nie powinna żadnym słowem ani czynem go irytować. Musi zrozumieć, że nie może mu być przyjemne to, co dla niej robi. Widocznie jednak zmienić się trochę, gdyż patrzy teraz na nią o wiele zyczliwiej i chyba nie było mu zbyt trudno pogodzić się z losem. (D. c. n.)

TEATR

Państwowy Teatr Wojska Polskiego w Łodzi, ul. Jaracza 27. Dziś 19.15 komedia Kleista: „ROZBITY DZBAN”

Teatr Kamenalny Domu Żołnierza, ul. Deszzyńskiego 34. Dziś 19.15 komedia — farsa E. Pietrowa:

„WYSPA POKOJU”

„MELODRAM”

ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ)

Dziś o godz. 19.15 wspólnie na sztukę Arthura Millera pt. „Szymwite” w przekładzie i reżyserii Ryszarda Ordynskiego.

TEATR „OSA”

Traugutta 1 tel. 272 - 70

Codziennie o 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 arcymocna komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” z J. Węgrzynem na czele całego zespołu

Teatr Powszechny

Dziennie o godz. 19.15 — (w edycji i święta dwa przedbrania o godz. 16 i 19.15) sztuki Michała Bałuckiego pt. „Tłub Kawalerów”

Teatr Komedij Muzycznej

„LUTNIA”

Codziennie o godz. 19.15 operetka Straussa „Baron Cygański”

Teatr Lalek „ARLEKIN”

Łódź, Piotrkowska 152, telefon 258-99

Codziennie przed poniedziałkiem o godzinie 17-tej „DWA MUZYKALY I SWIAT CALY”

Pracuje

W niedzielę i święta dwa widowiska o 16-tej i 17-tej.

Kasa czynna od godz. 10.00.

kina

ADRIA — „Casablanca” — godz. 16, 18, 20; w niedz. 14. Film niedozwolony dla młodzieży.

BALTYK — „Dzwonnik z Notre Dame” — godz. 16, 18, 20, 21, w niedz. 13, 30. Film dozwolony dla młodzieży od lat 16.

PAJKA — „Szalony lotnik” — godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. Film dozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 2” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, i 21.

HELL — (dla młodzieży) — „Frasobójki” — godz. 1, 18, 20 w niedz. 14.

MIŁA — „Postrach Mózgu” — godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. Film dozwolony dla młodzieży

POŁONIA — „Express Moskwa — Ocean Spokojny” — godz. 17, 19, 21; w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOSNIE — „Guramiszwilli” — godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. Film dozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Kulisy Wielkiej RP” — godz. 10, 18, 20, 30, w niedz. 13. Film niedozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Bobaterowie Pustyni” — godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. Film dozwolony dla młodzieży.

REKORD — „Przygoda na wakacjach” — godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. Film dozwolony dla młodzieży.

STYLOWY — „Skandal” — godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. Film niedozwolony dla młodzieży.

Ś — „Serenada w Dolinie Łońca” — godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. Film dozwolony dla młodzieży.

TECZA — „Sen o miłości” — godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30. Film dozwolony dla młodzieży od lat 18.

TATRY — „Na tropie zbrodni” — godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30. Film dozwolony dla młodzieży od lat 16.

D-032493

SPORT SPORT SPORT

Jakie najpilniejsze zadania stoją przed nowym zarządem Ł.O.Z.P.N-u?

Wywiad z wiceprezesem nowego zarządu tow. dyr. Kaźmierczakiem

Kilka dni temu piłkarze łódzcy obrali nowy zarząd na rok 1949. Do sezonu piłkarskiego jest jeszcze wprawdzie dość daleko, ale już dzisiaj wielu zawodników piłki nożnej jest zainteresowanych, jakie najważniejsze sprawy do uregulowania postawi przed sobą nowy zarząd ŁOZPN-u?

Uwaga amatorzy boksu! Wycieczkę do Zabrzeza organizuje zarząd sekcji bokserskiej Zryw

W nadchodzącą niedzielę drużyna pięściarska Zrywu udaje się na Śląsk gdzie stoczy rewanżowe spotkanie z Hutą Zabrza. W związku z tym meczem zarząd klubu organizuje wycieczkę dla swych członków i sympatyków.

Na walnym zgromadzeniu w niedzielę 23 stycznia odbyło się w Warszawie walne zebranie Polskiego Związku Tenisowego.

Nasi tenisści nie wezmą w tym roku udziału w rozgrywkach o puchar Davisa

Po zagajeniu oraz ucieczeniu pamięci zmarłego wiceministra PZT na rok bieżący. W skład nowego zarządu weszli: gen. P. Jaroszewicz jako prezes, Olaszowski i Żmichowski jako wiceprezesi oraz referent szkoleniowy Hebda.

Na ringu w Piotrkowie Naprzód (Lipiny) przegrywa 11:5

Waga kogucia: Brzóska (C) znokautował w I rundzie Dzu bińskiego. Waga piórkowa I: Borowski (C) znokautował w I rundzie Chronika.

Co usłyszymy przez radio

- 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych — „W pierwotnej puszczy” słuchowisko wg książki W. Wasilewskiej. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał 12.04 Wiadomości południowe 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 PRZERWA. 14.30 (Ł) Na marcie dziesiątej prasy, 15.00 (Ł) Bajki Kornelia Czukowskiego. 15.10 (Ł) Włoskie pieśni z dykt. 15.30 „Zabawy i gry zespołowe dzieci dalekich krajów” 15.50 Muzyka popularna. 16.00 DZIENNIK. 16.45 „Gramy w szachy”, 17.00 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Warszawskiej. 17.45 Pogadanka naukowa. 17.50 „Złoty ądek i dwunastka” — pogadanka z cyklu: „Gawędy lekarzkie” 18.00 Muzyka starofrancuska 18.20 (Ł) Polskie Pieśni Ludowe w opr. radzieckich kompozytorów. 18.35 „Stare i nowe” — 5 odc. powieści L. Rudnickiego. 19.00 Audycja dla wojska. 19.40 „Wszelchnica Radowa”, 20.00 DZIENNIK. 21.10 Audycja Chopinowska w wyk. St. Szobalskiego. 21.40 „Utwory Adama Mickiewicza” recytuje Jerzy Leszczyński. 22.00 „Muzyka do tańca”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna, 23.30 Zakonczenie audycji i Hymn.

Nasi sportowcy w życiu prywatnym...



Opinia sportowa Wybrzeża nadała swemu najlepszemu pięściarzowi (zdobywcy brązowego medalu na Olimpiadzie Londyńskiej), Antkiewiczowi groźny przydomek „bombardiera”. Z pięściarzy łódzkich na taki przydomek zasłużył Kijewski, pogromca Szolca.

Przez sport dąży Czechosłowacja do jeszcze większego zbliżenia młodzieży robotniczej z akademicką

PRAGA (IP). — Z okazji osmych akademickich igrzysk zimowych, które tym razem odbywać się będą w Czechosłowacji, obok zawodów sportowych urządzone będą jeszcze trzy obozy młodzieży. Dwa obozy urządzone będą dla studentów szkół wyższych i jeden obóz mieszany dla młodych robotników i studentów.

P.Z.B. donosi... Mecz z Węgrami pod znakiem?

Projektowany na 30 stycznia między państwowy mecz bokserki juniorów Polski i Węgier nie dojdzie prawdopodobnie do skutku, gdyż Węgrzy mają zajęty ten termin.

Waga kogucia: Brzóska (C) znokautował w I rundzie Dzu bińskiego.

Waga piórkowa I: Borowski (C) znokautował w I rundzie Chronika.

Waga piórkowa II: Adamus (C) zremisował z Leinem.

Waga lekka I: Maciejczyk (C) wygrał z Einhornem.

Waga lekka II: Tomicki (C) znokautował w III rundzie Rakasa.

Waga średnia: Mastarek (C) wygrał z Kuszem.

Waga półciężka: Wojnarowski (C) zremisował z Gaźdżikiem.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

Waga musza: Witkowski (C) zremisował z Szerszeniem.

Uczestnikami tego obozu będą najlepsi pracownicy w fabrykach i na kopalniach a wyznaczeni zostaną przez związki zawodowe oraz Związek młodzieży czechosłowackiej Studenckich uczestników wyznaczą organizacje studenckie.

Wobec tego P.Z.B. zamiast tego meczu projektuje przeprowadzenie ciekawego turnieju z udziałem przyjaźniej 10 nar. złożonych z najbardziej utalentowanych zawodników. M. in. startować będą Dabisz i Kuśk.